

(Il Tempo - F.Biafora) Dzisiejszy mecz z Parmą będzie pojedynkiem o smutnym i gorzkim smaku nie tylko z powodu pożegnania De Rossiego i odejścia Ranieriego, ale też z uwagi na kilka innych elementów kadry Romy. Poza kapitanem i trenerem także Dzeko, Manolas, Kolarov i Under są na wylocie, z kierownictwem, które ma zamiar podarować odnowiony zespół Gasperiniemu, pewnemu, że uda mu się uwolnić bez problemów od Atalanty.

Bośniak ma kilka ofert, w tym z Interu i jest gotowy pożegnać stolicę Włoch po czterech latach, pomimo że w Trigorii niektórzy myślą o rozłożeniu jego kontraktu. Na wylocie jest też turecki skrzydłowy i grecki defensor, który może uwolnić się bez problemów po zapłacie klauzuli i którym interesuje się Napoli. Do Petrachiego, który w końcu przyznał się do zainteresowania Giallorossich ("Roma starała się o mnie w bardzo natarczywy sposób"), będzie należało zajęcie się sprzedażami do 30 czerwca i odnowieniem kontraktów.

Patrząc na boisko Zaniolo kieruje się na ławkę: młody gracz z Massy ma za sobą trudny tydzień z powodu problemów z łydką i okradzenia jego matki i wejdzie na boisko w trakcie meczu. Bez niego ustawieniem powinno być 4-2-3-1 z powrotem Manolasa na środek obrony i obecnością Cristante w środku obok De Rossiego. W przodzie potwierdzeni są Dzeko, El Shaarawy i Pellegrini jako trequartista. Jedyna niewiadoma dotyczy prawego skrzydła, z Kluivertem, który jest faworytem przed Underem. W Parmie debiut w bramce zaliczy Frattali, który dojrzewał w sektorze młodzieżowym Giallorossich.

Autor: abruzzo